

Sygn. akt I UK 39/04

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa A. K.
przeciwko G.Spółce Węglowej SA w G.
o zadośćuczynienie pieniężne i rentę wyrównawczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 lipca 2004 r.,
kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w G.
z dnia 26 listopada 2003 r.,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w G. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 4 kwietnia 2003 r., oddalił powództwo A. K. przeciwko G. Spółce Węglowej S.A. w sprawie o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą.

Sąd Okręgowy w G. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 listopada 2003 r., oddalił apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy uzupełnił zebrany w sprawie materiał dowodowy poprzez dopuszczenie dowodu z akt rentowych powoda i stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, iż roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego i renty wyrównawczej uległo przedawnieniu w związku z treścią art. 442 § 1 k.c. Sąd przyjął, że skoro powód pracował na

zajmowanym stanowisku do 1993 r., to najpóźniej w dacie rozwiązania łączącego strony stosunku pracy, czyli 26 lipca 1993 r., i przyznania powodowi renty inwalidzkiej rozpoczął bieg - zgodnie z art. 442 § 1 k.c. - trzyletni termin przedawnienia, gdyż z tym dniem powód miał już świadomość szkody (obniżenia dochodów związanych z zaprzestaniem pracy) oraz osoby zobowiązanej do jej naprawienia (pracodawcy). Sąd Apelacyjny stwierdził również, że wpływ ewentualnych niekorzystnych warunków pracy na zdrowie powoda zakończył się już wcześniej, z dniem rozpoczęcia korzystania przez powoda ze zwolnienia lekarskiego, czyli 28 stycznia 1993 r., i od tego dnia należało liczyć bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia zgodnie z art. 442 § 1 k.c., jednakże w rozpoznawanej sprawie decydujący był wcześniejszy upływ trzyletniego terminu przedawnienia.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Kasację oparto na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 442 § 2 k.c. w związku z art. 444 § 2 k.c. oraz art. 435 k.c. przez błędną interpretację i przyjęcie, że upłynął termin przedawnienia roszczenia, mimo że powód dowiedział się o szkodzie w 2000 r., a wniesienie powództwa nastąpiło w marcu 2002 r., a zatem nie doszło do upływu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia; art. 5 k.c. poprzez zaniechanie wyczerpującej i dogłębnej oceny podniesionego w sprawie zarzutu przedawnienia przez pryzmat klauzuli zasad współżycia społecznego; art. 444 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, 2) naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 227 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. przez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na nieprzypisaniu właściwego znaczenia zaświadczeniom lekarskim oraz orzeczeniu Lekarza Orzecznika ZUS jako dokumentom w sposób jednoznaczny wskazującym na datę powzięcia przez powoda wiadomości o dolegającym mu schorzeniu.

Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji skarżący wskazał potrzebę interpretacji przepisu art. 442 § 1 k.c. w odniesieniu do ustalenia momentu powzięcia przez powoda wiadomości o doznanej szkodzie, co sprowadza się do rozstrzygnięcia kwestii „czy przedstawiony przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pogląd, że moment powzięcia wiadomości o szkodzie na

ciele w wyniku ustaleń i decyzji wydanych przez kompetentne placówki medyczne jest równoznaczny z powzięciem wiadomości o szkodzie w dochodach, z której powód mógł przecież zdać sobie sprawę później, albowiem mógł nie powiązać tych dwóch faktów”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest szczególnym środkiem odwoławczym, służącym głównie interesowi publicznemu przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawnych oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji, co znajduje wyraz w okolicznościach uzasadniających odmowę jej przyjęcia do rozpoznania, wskazanych w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147). W związku z tym art. 393³ § 1 pkt 3 k.p.c. nakłada na sporządzającego kasację obowiązek przytoczenia okoliczności uzasadniających jej przyjęcie przez Sąd Najwyższy do merytorycznego rozpoznania. Skarżący wskazuje, że w niniejszej sprawie okolicznością tego rodzaju jest konieczność wykładni art. 442 § 1 k.c. w odniesieniu do ustalenia momentu powzięcia przez powoda wiadomości o doznanej szkodzie. Skarżącemu chodzi w szczególności o odpowiedź na pytanie, „czy moment powzięcia przez powoda wiadomości o szkodzie na ciele w wyniku ustaleń i decyzji wydanych przez kompetentne placówki medyczne jest równoznaczny z powzięciem wiadomości o szkodzie w dochodach, z której powód mógł przecież zdać sobie sprawę później”.

Mający podlegać wykładni art. 442 § 1 k.c. stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Konieczność wykładni tego przepisu przez Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie nie występuje. Istotą sprawy było bowiem nie jego rozumienie – odbiegające od jego dosłownej treści – lecz jego zastosowanie do ustalonego stanu

faktycznego. W kontekście stanu faktycznego Sąd Okręgowy zastosował przepis art. 442 § 1 k.c. zgodnie z jego brzmieniem i gramatyczną (językową), a więc najpewniejszą, wykładnią.

Wbrew wywodom uzasadnienia kasacji, Sąd Okręgowy wcale nie przyjął, że upłynął dziesięcioletni termin przedawnienia, o którym mowa w zdaniu drugim art. 442 § 1 k.c. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wynika, że jako początek biegu dziesięcioletniego terminu przedawnienia Sąd przyjął początek korzystania przez powoda ze zwolnienia lekarskiego poczynając od 28 stycznia 1993 r., a skoro pozew wpłynął 26 marca 2002 r., to oczywiste jest, że termin ten nie upłynął. Sąd Okręgowy wyraźnie podkreślił, że podstawą oddalenia powództwa był upływ trzyletniego terminu przedawnienia liczonego najpóźniej od chwili rozwiązania łączącego strony stosunku pracy, czyli od 26 lipca 1993 r., i przyznania powodowi renty inwalidzkiej, ponieważ najpóźniej z tą chwilą powód miał już świadomość obniżenia dochodów w związku z przejściem na rentę. Zgodnie z twierdzeniami samego powoda (w toku zeznań złożonych przez niego w charakterze strony) Sąd Okręgowy przyjął, że powód dowiedział się o schorzeniach kręgosłupa i związku tych schorzeń z ciężką pracą pod ziemią podczas pobytu w szpitalu w 1991 r. Również zgodnie z twierdzeniami samego powoda Sąd ustalił, że powód zaczął odczuwać szkodę w postaci obniżenia dochodów bezpośrednio po przejściu na rentę, co nastąpiło w 1993 r.

Twierdzenie skarżącego, że rozpoznanie kasacji ma uzasadniać konieczność rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy kwestii, „czy moment powzięcia przez powoda wiadomości o szkodzie na ciele w wyniku ustaleń i decyzji wydanych przez kompetentne placówki medyczne jest równoznaczny z powzięciem wiadomości o szkodzie w dochodach, z której powód mógł przecież zdać sobie sprawę później”, abstrahuje od zasadniczych ustaleń Sądu Okręgowego, opartych na twierdzeniach (zeznaniach) samego powoda. Nawet gdyby przyjąć, że powód mógł sobie zdać później sprawę z powstania szkody (w postaci obniżenia dochodów) w stosunku do chwili powzięcia wiadomości o „szkodzie na ciele” (w wyniku ustaleń kompetentnej placówki medycznej) i powiązać te dwa fakty w całość dopiero z chwilą ujawnienia się faktu późniejszego, to i tak stwierdzenie przez Sąd Okręgowy upływu trzyletniego terminu przedawnienia nie świadczy o

konieczności wykładni art. 442 § 1 k.c. jako przepisu budzącego wątpliwości interpretacyjne, skoro fakt wcześniejszy (uświadomienie powodowi przez lekarzy, że schorzenia kręgosłupa mają związek z ciężką pracą pod ziemią) miał miejsce w 1991 r., fakt późniejszy zaś (uświadomienie sobie obniżenia dochodów w związku z przejściem na rentę) – w 1993 r. Pozew w rozpoznawanej sprawie został wniesiony w marcu 2002 r., czyli z pewnością po upływie trzyletniego terminu przedawnienia liczonego najpóźniej od 1993 r.

W tym kontekście nie istnieje w rozpoznawanej sprawie potrzeba wykładni art. 442 § 1 k.c.

Konieczność wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 393 § 1 pkt 2 k.p.c.) ma miejsce wówczas, gdy wyjaśnienie wątpliwości interpretacyjnych będzie miało znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przedstawienie okoliczności, uzasadniających rozpoznanie kasacji ze względu na konieczność wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 393 § 1 pkt 2 k.p.c.), polega na opisanu tych wątpliwości i wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11). Skarżący nie spełnił tych wymagań. Rozważanie przez Sąd Najwyższy, w ramach rozpoznawania kasacji, określonych zagadnień prawnych czy też dokonywanie wykładni przepisów, nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, oderwanego od przesłanek orzekania w danej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 2002 r., I CK 213/02, LEX nr 74415), także przesłanek faktycznych.

Powołane w uzasadnieniu kasacji orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z 28 listopada 2001 r. stwierdza rozpoznanie: „Nerwica histeryczna ze znacznym nasileniem objawów u mężczyzny z osobowością histeryczną”, co „nadal uzasadnia orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy górnika na jeden rok.” Skarżący nie może skutecznie twierdzić, jak czyni to w uzasadnieniu kasacji, że termin przedawnienia roszczeń powoda o zadośćuczynienie i rentę wyrównawczą w związku ze schorzeniami kręgosłupa rozpoczął bieg z chwilą wystawienia tego

orzeczenia, uznającego powoda za całkowicie niezdolnego do wykonywania zatrudnienia. Można zgodzić się z poglądem, że początek biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia biegnie od daty, kiedy poszkodowany w oparciu o „miarodajne autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej” dowiaduje się o swojej chorobie i związku tej choroby z warunkami pracy. Orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z 28 listopada 2001 r. stwierdza całkowitą niezdolność powoda do pracy górnika, jednak nie z powodu schorzeń kręgosłupa, lecz z powodu nerwicy histerycznej ze znacznym nasileniem objawów.

W ocenie Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do przyjęcia kasacji do rozpoznania, ponieważ nie istnieje w niej potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w praktyce (art. 393 § 1 k.p.c.). Nie jest związana z potrzebą wykładni art. 442 § 1 k.c. szczegółowa kwestia dotycząca ustalenia faktu - w oparciu o przeprowadzone dowody - kiedy powód najpóźniej mógł dowiedzieć się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Do Sądu Najwyższego należy ocena, czy wskazywane przez skarżącego przesłanki przyjęcia kasacji do rozpoznania faktycznie występują i czy są one na tyle istotne, by sprawa została rozpoznana przez najwyższą instancję sądową. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją, Sąd Najwyższy orzekł o odmowie przyjęcia kasacji do rozpoznania na podstawie art. 393 k.p.c. i art. 393⁷ § 1 k.p.c.